

Sygn. akt I C 39/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Barbara Grodkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko M. B. (1), Towarzystwu (...)

w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości;

II. kosztami postępowania, od których powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa;

III. zasądza od powoda E. B. na rzecz strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 5.417,00 złotych (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądza od powoda E. B. na rzecz strony pozwanej M. B. (1) kwotę 5.417,00 złotych (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I C 39/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 18 czerwca 2020 roku

Powód E. B. pozwem z dnia 11 listopada 2017 roku, ostatecznie sprecyzowanym na rozprawie w dniu 13 września 2018 roku wniesionym przeciwko pozwanym M. B. (1) i Towarzystwu (...) w W. domagał się zasądzenia od pozwanych na jego rzecz in solidum kwoty 76.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 2435,00 zł tytułem odszkodowania będących skutkiem wypadku z dnia 09 sierpnia 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2017 roku do dnia zapłaty. Powód domagał się także zasądzenia od pozwanych na jego rzecz in solidum kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 01 czerwca 2018 roku Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Ubezpieczyciela kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (k. 90-98).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 lipca 2018 roku pozwany M. B. (1) domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 110-112).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 sierpnia 2017 roku w miejscowości J. M. B. (1) naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. 1,23 i 1,25 mg/l wydychanego powietrza oraz nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi prowadził ciągnik rolniczy marki U. nr rej. (...) wraz z doczepionym narzędziem rolniczym w postaci brony talerzowej i podczas wykonywania manewru wyprzedzania nie zachował bezpiecznej bocznej odległości od wyprzedzanego kierującego rowerem E. B. doprowadzając do jego potrącenia w następstwie czego E. B. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z krwawieniem podpajęczynówkowym i niewielkim krwiakiem przymózgowym w okolicy prawego płata ciemieniowego mózgu, które to obrażenia ciała pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów ciała trwających dłużej niż siedem dni.

Sąd Rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej wyrokiem z dnia II K 497/17 uznał M. B. (1) za winnego popełnienia ww. czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37b k.k. i art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art., 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i karę 1 roku ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej z dnia 23 stycznia 2018 roku (sygn akt II K 497/17), zeznania powoda (k. 150-151), zeznania pozwanego M. B. (1) (k. 151-152)

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie, potwierdzone polisą nr (...).

Dowód: informacja z UFG (k. 20)

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przetransportowany na (...) Oddział (...) Szpitala (...) w T.. Skarżył się wówczas na nudności, zaburzenia snu, bóle całego ciała, barku lewego. Wykonane badanie TK głowy bez kontrastu wykazało niewielką ilość świeżo wynaczynionej krwi w rowkach na sklepieniu prawego płata ciemieniowego oraz drobny krwiak przymózgowy 3 mm w tej okolicy. Innych zmian wewnątrzczaszkowo przeprowadzone badanie nie wykazało. W KT kręgosłupa szyjnego i twarzoczaszki nie stwierdzono zmian pourazowych. Przy przyjęciu powód zgłaszał bóle lewego barku.

Następnie, powód został przeniesiony na Oddział (...), celem leczenia obrażeń mózgowia po urazie w wypadku komunikacyjnym. Na Oddziale (...) powód przebywał jedną dobę, tj. do dnia 10 sierpnia 2017 roku. Wykonana diagnostyka po przyjęciu na Oddział nie wykazała objawów ogniowego uszkodzenia układu nerwowego. W trakcie pobytu na Oddziale powód zgłaszał bóle lewego barku i okolicy L-S. Wykonane badanie TK głowy nie wykazało progresji zmian. Powód został wypisany do domu w stanie dobrym, otrzymał skierowanie do kontroli w Poradni (...) w dniu 25 sierpnia 2017 roku.

Dowód: karta informacyjna (...) (k. 136-137), karta informacyjna (k. 138) , zeznania powoda (k. 150-151)

Po wypisie ze Szpitala powód dwukrotnie był konsultowany neurologicznie, a przeprowadzone badania nie stwierdziły zmian w zakresie głowy i objawów uszkodzenia mózgu. Utrzymywały się dolegliwości tożsame z obecnymi przed wypadkiem w zakresie kręgosłupa lędźwiowego, przy czym nie stwierdzono nasilenia tych dolegliwości. W dniu 25 sierpnia 2017 roku powód wykonał badanie MR barku lewego bez kontrastu, które wykazało zmiany zwyrodnieniowo – wytwórcze stawu obojczykowo – barkowego.

Dowód: akta szkody (k.), wynik badania MR barku lewego (k. 138),

W dniu 13 września 2017 roku powód wykonał badane TK głowy bez kontrastu, które nie uwidoczniło świeżo wynaczynionej krwi wewnątrzczaszkowo, jak również nie wykazało zmian ogniskowych. Powód w dniu 22 września 2017 roku był konsultowany neurochirurgicznie, nie wymagał leczenia operacyjnego.

Dowód: wynik badania TK głowy bez kontrastu z dnia 13 września 2017 roku (k. 139), informacja dla lekarza kierującego (k. 139)

Po wytoczeniu niniejszego powództwa, pismem z dnia 15 listopada 2017 roku powód zgłosił szkodę do pozwanego Towarzystwa (...) w W. i wezwał ubezpieczyciela do zapłaty na jego rzecz kwoty 82.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wyznaczając ubezpieczycielowi termin 30 dni od dnia otrzymania tego wezwania.

Pozwany Ubezpieczyciel, po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady za zdarzenie z dnia 09 sierpnia 2017 roku i wypłacił na rzecz powoda kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 290 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Dowód: pismo powoda z dnia 15 listopada 2017 roku (k. 17-19), akta szkody w formie płyty CD (k.11)

Powód w 1997 roku był leczony neurochirurgicznie z powody dyskopatii lędźwiowej, wykonano wówczas dyscektomię L4/L5 i L5/S1. Od tego czasu powód pobiera świadczenie rentowe w kwocie 1060 zł, odczuwa nawracające bóle kręgosłupa lędźwiowego i kończyn dolnych, wymagające okresowej rehabilitacji, w związku z czym pozostaje w leczeniu. W związku z chorobą kręgosłupa powód raz w roku wyjeżdża do sanatorium, jak również jest poddawany zabiegom rehabilitacyjnym.

W okresie od 24 października 2005 roku do 08 listopada 2005 roku powód przebywał na Oddziale (...) Szpitala (...) w T. z rozpoznaniem zespół bólowy lędźwiowo – krzyżowy. Powód został przyjęty na Oddział celem leczenia z powodu zgłaszanych dolegliwości bólowych.

W 2006 roku powód ponownie zgłaszał dolegliwości bólowe kręgosłupa w wyniku czego w dniu 19 października 2006 roku w Szpitalu (...) w T. powód został poddany zabiegowi polegającemu na wykonaniu blokady stawów międzykręgowych na poziomach L4/L5/S1 po stronie lewej.

Wykonane w 2008 roku badanie tomografii komputerowej kręgosłupa wykazało zmiany zwyrodnieniowe w stawach międzywyrostkowych na poziomie L5/S1. Z kolei badanie radiologiczne RTG wykazało dyskopatię L4-L5, L5-S1, drobne zwyrodnieniowe zaostżenia kręwdzi trzonów.

Z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa, powód został skierowany na zabiegi rehabilitacyjne. W okresie od 27 października 2008 roku do 18 listopada 2008 roku powód przebywał na Oddziale (...) w B..

Wykonane w dniu 30 lipca 2015 roku badanie ultrasonograficzne stawów barkowych uwidoczniło zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe z odczynem zapalno – wysiękowym dotyczące górnego i dolnego piętra stawu.

W poprzednich latach turnusy rehabilitacyjne refundowane były przez KRUS, w którym pozostaje ubezpieczony powód, przy czym zdarzało się, że powód z własnych środków opłacał turnusy rehabilitacyjne. Podczas ostatniego pobytu na turnusie rehabilitacyjnym co miało miejsce października 2018 roku powód oprócz zabiegów na kręgosłup, na własną prośbę został także dodatkowo poddany zabiegom rehabilitacyjnym na bark.

Obecnie powód oprócz świadczenia rentowego, podejmuje także dodatkową pracę jako ochroniarz w firmie (...) i z tego tytułu otrzymuje miesięczny dochód rzędu 1500 zł.

Dowód: akta szkody na płycie CD (k. 11), dokumentacja medyczna powoda(k. 19, 26, 73 z dokumentacji lekarskiej powoda zalegającej w aktach KRUS), zeznania powoda (k. 150-151)

Na skutek wypadku z dnia 09 sierpnia 2017 roku powód doznał urazu głowy z utratą przytomności oraz pourazowym krwawieniem podpajęczynówkowym i krwiakiem okolicy ciemieniowej prawej wymagającym leczenia zachowawczego. Z tego powodu E. B. wymagał oszczędzającego trybu życia przez okres około 2 miesięcy i przez ten czas wymagał doraźnego stosowania leków przeciwbólowych. Powód nie wymaga żadnego innego leczenia, nie stwierdzono również żadnych następstw wypadku w stanie neurologicznym powoda. Po tym okresie nie występowały żadne objawy przebytego urazu głowy. Brak podstaw do przyjęcia długotrwałego, a tym bardziej trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego sądowego specjalistę neurochirurga – neurotraumatologia W. M. (k.213-216)

Stan neurologiczny powoda nie wymagał żadnego leczenia rehabilitacyjnego. Leczenie rehabilitacyjne kręgosłupa lędźwiowego wynikało z przebytego w 1997 roku leczenia operacyjnego dyskopatii lędźwiowej oraz zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, czyli schorzeń samoistnych. Po wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 09 sierpnia 2017 roku nie doszło do nasilenia dolegliwości w zakresie kręgosłupa lędźwiowego, a jedynym wydatkiem poniesionym przez powoda w związku z wypadkiem był zakup leków przepisanych przez neurochirurgów w dniu wypisu ze szpitala – A., B., P..

Dowód: opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego sądowego specjalistę neurochirurga – neurotraumatologia W. M. (k.213-216)

Z punktu widzenia zdrowia ortopedycznego powoda stwierdza się 0% uszczerbku na zdrowiu. Przyczyny dolegliwości bólowych barku mają podłoże wyłącznie związane ze zmianami zwyrodnieniowo – przeciążeniowymi, a nie związanymi z urazem, jakie doznał powód w wyniku wypadku, jakiemu uległ w dniu 09 sierpnia 2017 roku.

Zmiany zwyrodnieniowe powstają w stanie po urazie najwcześniej po kilku czy kilkunastu latach wobec tego niemożliwym jest, by zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowo – obojczykowego opisywane w badaniu MRI z dnia 25 sierpnia 2017 roku mogły powstać w wyniku wypadku z dnia 09 sierpnia 2017 roku, czyli niecały miesiąc po zdarzeniu.

W związku z tym, że zmiany, które powodowały dolegliwości bólowe nie miały związku z urazem, to nie można przyjąć, aby podjęte przez powoda zabiegi leczniczo – rehabilitacyjne i wydatki poniesione przez powoda w związku z podjęciem zabiegów leczniczo – rehabilitacyjnych były związane z przebyłym urazem z dnia 09 sierpnia 2017 roku.

Dowód: opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego sądowego specjalistę ortopedii i traumatologii narządu ruchu lek. J. K. (k.242-244)

U powoda stwierdza się brak występowania psychicznych następstw w związku ze zdarzeniem z dnia 09 sierpnia 2017 roku. Nie stwierdza się również występowania trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z zakresu psychiatrii w związku z wypadkiem, jakiemu uległ powód w dniu 09 sierpnia 2017 roku. Obecny stan psychiczny powoda należy ocenić jako dobry. Deklarowane przez powoda zaburzenia snu nie mogą stanowić podstawy o stwierdzeniu patologii zdrowia psychicznego. Nawet przy przyjęciu, że zaburzenia takie występują, nie sposób powiązać ich ze zdarzeniem z dnia 09 sierpnia 2017 roku, gdyż zaburzenia snu mają wieloprzyczynowy charakter.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna sporządzona przez biegłego sądowego specjalistę w zakresie psychiatrii lek. A. W. (k.263-267), opinia uzupełniająca sądowo – psychiatryczna sporządzona przez biegłego specjalistę w zakresie psychiatrii lek. A. W. (k.275-284)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, które w znacznej ilości zgromadzono w sprawie. Opierał się Sąd także na dowodzie z opinii biegłych lekarza W. M., lekarza J. K. oraz lekarza A. W. jak również w części w oparciu o depozycje strony powodowej oraz pozwanego M. B. (1).

Dokumenty, które legły u podstaw ustaleń, Sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowych dowodów od strony ich formy czy treści, a nie ujawniły się też jakiegokolwiek

okoliczności, które dawałyby podstawę do dokonania z urzędu negatywnej oceny tych dokumentów. Stąd też omawiane dowody zachowują w pełni właściwą dla siebie moc dowodową nadaną przepisami art. 244 i 245 k.p.c.

Sąd podzielił w całości wnioski wynikające z opinii trzech biegłych lekarzy. Opinie zostały sporządzone przez lekarzy o różnych specjalnościach, odpowiadających schorzeniom na jakie cierpiała powódka, posiadających odpowiednią wiedzę i doświadczenie z zakresu dziedzin medycyny, będących przedmiotem ich specjalności i biegli w sposób wyczerpujący udzielili odpowiedzi na pytania Sądu, stanowczo i jednoznacznie wskazując jakich obrażeń doznał powód w wyniku wypadku, jakie wywarły one skutki dla jego dalszego codziennego funkcjonowania. Podkreślić trzeba, że opinie sporządzone przez biegłych lekarzy: specjalistę neurochirurga – neurotraumatologa W. M. i lekarza specjalistę ortopedii i traumatologii J. K. nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, co utwierdza Sąd w przekonaniu, że były one bardzo rzetelne, kompletne, nie zawierały luk i błędów logicznych, zostały one sporządzone w sposób w pełni profesjonalny.

Strona powodowa natomiast złożyła zarzuty do opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu psychiatrii A. W.. Pełnomocnik powoda zarzucał, że opinia sporządzona przez biegłego A. W. jest wewnętrznie sprzeczna pomiędzy sprostowaniami biegłego, a wnioskami opinii, a nadto jest niepełna, a jej wnioski są dowolne i nieoparte uprzednimi badaniami. Pełnomocnik powoda zarzucał, że biegły zadawał powodowi szereg pytań, które nie powinny być skierowane do powoda, a które dotyczyły nadużywania alkoholu bądź narkotyków, czy prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. W ocenie Sądu zarzuty strony powodowej są całkowicie chybione. Biegły w opinii uzupełniającej wprost wskazał, że badanie psychiatryczne polega na zadawaniu szeregu różnych pytań, a w szczególności na przeprowadzeniu szczegółowej analizy przebiegu linii życiowej osoby badanej, zaś zadawanie pytań odnośnie stosowanych przez osobę badaną używek jest konieczne dla prawidłowej i celowości oceny klinicznej osoby badanej. Wyjaśnił, że badanie psychiatryczne ma swój specyficzny charakter, musi być przeprowadzona pełna autoanamneza, co nie oznacza, że zadawane w trakcie tego badania pytania są niecelowe, czy poboczne, a biegły nie skupia się na pytaniach zadanych mu przez Sąd. Biegły zaznaczył, że wielowektorowe zadawanie pytań oraz obserwacja zachowań osoby badanej służy określeniu występowania zaburzeń psychicznych u osoby badanej. Ponadto, należy wskazać, że z opinii uzupełniającej, wbrew temu, co zarzucał pełnomocnik powoda wynika, że biegły wydając opinię przeanalizował cały materiał dowodowy i wydał opinię w oparciu o całość zebranego materiału dowodowego oraz w oparciu o przeprowadzone badanie powoda. Biegły w odpowiedzi na zarzuty powoda wyjaśnił również, że przeprowadzone badanie powoda, poprzedzone bezpośrednią analizą akt sprawy nie wykazało występowania u powoda zaburzeń ze strony zdrowia psychicznego.

Pełnomocnik powoda zdaniem Sądu bezzasadnie zarzucał, że biegły A. W. nie zbadał, jakie są przyczyny zaburzeń snu, których doświadcza powód, zarzucając przy tym, że biegły nie zbadał, czy objawy te są wynikiem wypadku. Również w odpowiedzi na ten zarzut biegły sądowy A. W. w opinii uzupełniającej słusznie wskazał, że podawane przez powoda skargi na zaburzenia snu nie mogą zostać w sposób faktyczny zweryfikowane, a nawet gdyby uznać, że zaburzenia takie występują, to nie sposób powiązać ich ze zdarzeniem z dnia 09 sierpnia 2017 roku, gdyż zaburzenia snu mają wieloprzyczynowy charakter.

Odnosząc się do depozycji strony powodowej trzeba wskazać, że w istocie powód zeznając na rozprawie w dniu 22 listopada 2018 roku nie wykazał, aby dolegliwości barku, które obecnie odczuwa wynikały z wypadku, jakiemu uległ w dniu 09 sierpnia 2017 roku. Podkreślić trzeba, że powód zeznając sam przyznał, że w 1997 roku został poddany operacji kręgosłupa na poziomie kręgów L4-L5 i od tego czasu pozostaje na rencie wypłacanej przez KRUS. Co więcej, powód sam wskazał, że od momentu zabiegu operacyjnego pozostaje w leczeniu oraz korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych. Jak wskazał, w związku z chorobą kręgosłupa wyjeżdżał przebywał w turnusach rehabilitacyjnych, gdzie co do zasady korzystał z zabiegów na kręgosłup, przy czym dodatkowo na jego prośbę został poddany także rehabilitacji barku. Treść depozycji powoda pozostaje zbieżna z jego dokumentacją lekarską zalegającą w aktach KRUS.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda E. B. jest nie jest zasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku drogowego z dnia 09 sierpnia 2017 roku – M. B. (1) nie budzi wątpliwości, gdyż została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w sprawie karnej, który wiąże sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.).

Jeżeli chodzi o samą zasadę odpowiedzialności, to w przedmiotowej sprawie nie ujawnił się na tym tle żaden spór, jako że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował faktów, które legły u podstaw przyjęcia jego odpowiedzialności, ani też ich oceny prawnej, o czym świadczy stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew oraz fakt częściowego uwzględnienia w toku niniejszego postępowania żądań powoda poprzez wypłacenie na rzecz E. B. kwoty 4000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwotę 290 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Sporną zatem w ocenie Sądu między stronami pozostawała kwestia, czy przyznane powodowi w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienie

i odszkodowanie w łącznej kwocie 4.290 zł w pełni rekompensuje doznaną przez niego krzywdę, czy należne jest jej zadośćuczynienie w wysokości przenoszącej kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela.

Podstawą prawną roszczeń powoda, wskazaną przez niego w pozwie jest art. 445 k.c. który stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 k.c.) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Art. 444 k.c. w § 1 stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zaś § 2 wskazuje, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W myśl zasady wynikającej z art. 6 k.c. strona powodowa nie sprostала spoczywającemu na niej obowiązkowi wykazania okoliczności, z których wywodziła skutki prawne. Kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności było ustalenie, czy E. B. doznał większego trwałego uszczerbku na zdrowiu niż zakres przyznanego odszkodowania z ubezpieczenia osobowego w wyniku urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, pourazowego krwawienia podopajęczynówkowego i drobnego krwiaka przymózgowego okolicy prawego płata ciemieniowego.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest przesłanek skutkujących możliwością przyjęcia wyższej odpowiedzialności pozwanego niż dotychczas wypłacone świadczenie. W tej mierze należy odnieść się do użytego w art. 445 § 1 k.c. sformułowania mówiącego o odpowiedniej sumie, przyjmowane jest w orzecznictwie zapatrywanie zgodnie, z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być "utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa" (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r. IV CR 902/61, OSNPCP 1963/5/92, z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 OSPiKA 1966/4/92, z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 niepubl.). W ocenie Sądu, wszystkie te kryteria spełnia zadośćuczynienie ustalone przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, gdzie powód otrzymał kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 290 zł tytułem kosztów leczenia. Powyższe zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda.

W niniejszej sprawie powód żądał zadośćuczynienia w związku ze szkodą, jakiej doznał w wyniku wypadku, do którego doszło 09 sierpnia 2017 roku. W wyniku tego wypadku powód nie doznał ciężkich obrażeń ciała na co powoływał się w pozwie. Wprawdzie z miejsca wypadku został zawieziony karetką pogotowia do szpitala w T., ale jak wynika ze złożonej przy pozwie karty informacyjnej leczenia szpitalnego, został wypisany do domu już po jednej dobie z zaleceniem kontroli w Poradni (...). Po wypisie ze Szpitala powód dwukrotnie był konsultowany neurologicznie, a przeprowadzone badania nie stwierdziły zmian w zakresie głowy i objawów uszkodzenia mózgu. Ponadto, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód nie wymagał żadnego innego

leczenia, w tym leczenia neurologicznego nie stwierdzono u niego również żadnych następstw wypadku w stanie neurologicznym, a nadto nie występowały żadne objawy przebytego urazu głowy.

Zwrócić trzeba uwagę na to, że powód w toku niniejszego postępowania podnosił, że w wyniku wypadku doznał urazu barku, co z kolei wiązało się z konieczności podjęcia przez niego zabiegów leczniczo – rehabilitacyjnych i poniesienia związanych z tymże leczeniem kosztów. Odnosząc się do twierdzeń powoda trzeba wskazać, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że uraz barku nie pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem, jakiemu uległ powód w dniu 09 sierpnia 2017 roku. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z dokumentacji lekarskiej powoda zalegającej w aktach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powód w 1997 roku był leczony neurochirurgicznie z powodu dyskopatii lędźwiowej i w związku z tym schorzeniem został poddany zabiegowi dyscektomii L4/L5 i L5/S1. Od tego czasu powód odczuwa nawracające bóle kręgosłupa lędźwiowego i kończyn dolnych, wymagające okresowej rehabilitacji. Z treści dokumentacji lekarskiej powoda wynika także, że powód w okresie od 24 października 2005 roku do 08 listopada 2005 roku był hospitalizowany na Oddziale (...) w T. z powodu zgłaszanych dolegliwości bólowych, w dacie przyjęcia na Oddział (...) u powoda stwierdzono zespół bólowy lędźwiowo – krzyżowy. Ponadto, w 2006 roku powód ponownie był hospitalizowany z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa i podczas tej hospitalizacji wykonano blokadę stawów międzykręgowych na poziomach L4/L5/S1 po stronie lewej. W oparciu o dokumentację lekarską powoda Sądu ustalił nadto, że przeprowadzone badanie USG stawów barkowych powoda w 2015 roku, a następnie w 2016 roku uwidocznilo w stawie barkowo – obojczykowym zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe. Co więcej, także z dokumentów, zalegających w aktach szkody zapisanych na płycie CD, wynika, że podstawą rehabilitacji podejmowanej przez powoda była choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa, nie zaś stan pourazowy wynikający z wypadku, jakiemu uległ w dniu 09 sierpnia 2017 roku. Ponadto, z akt szkody wynika, że w kwietniu 2017 roku u powoda utrzymywał się zespół bólowy i ograniczenia ruchomości kręgosłupa lędźwiowego.

W celu stwierdzenia związku pomiędzy wypadkiem, a stanem zdrowia powoda w sprawie przeprowadzone zostały dowody z opinii biegłych trzech specjalności medycznych: z zakresu psychiatrii, neurochirurgii i neurotraumatologii oraz ortopedii traumatologii narządu ruchu. Na podstawie tych opinii należało wyprowadzić wnioski o braku związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 09 sierpnia 2017 roku, tj. wypadkiem, jakiemu uległ powód, rozmiarem, charakterem i okolicznościami doznanego urazu, a wystąpieniem u powoda braku sprawności lewego barku, które to schorzenie – jak już zostało wskazane - zdiagnozowano u powoda wiele lat przed wypadkiem. Zaznaczyć też trzeba, że biegły sądowy W. M. jednoznacznie stwierdził, że leczenie rehabilitacyjne kręgosłupa lędźwiowego wynikało z przebytego w 1997 roku leczenia operacyjnego dyskopatii lędźwiowej oraz zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, czyli schorzeń samoistnych. Również jak z opinii biegłego sądowego J. K., przyczyny dolegliwości bólowych barku mają podłoże wyłącznie związane ze zmianami zwyrodnieniowo – przeciążeniowymi, a nie związanymi z urazem, jakiego doznał powód w wyniku wypadku, któremu uległ w dniu 09 sierpnia 2017 roku.

Na podstawie wskazanych opinii przywoływane przez powoda jako element konstrukcji odpowiedzialności pozwanego, powiązanie pomiędzy wypadkiem, a brakiem sprawności lewego barku, a przez to koniecznością uczęszczania przez powoda na zabiegi rehabilitacyjne i koniecznością pokrycia przez powoda wydatków związanych z prowadzoną rehabilitacją - należy wykluczyć. Jak już bowiem zostało wskazane, powód przed zdarzeniem cierpiał na dolegliwości bólowe w związku ze stwierdzonymi u niego zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa, operacji dyskoprii L5/L5 oraz zmianami zwyrodnieniowymi stawów, a poniesione przez niego koszty leczenia oraz pobyty powoda w sanatorium związane były ze zdiagnozowanymi u niego zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa oraz przebytą operacją dyskoprii L4/L5.

Z opinii biegłych wynika, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia powód nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z zakresu psychiatrii, a obecny stan psychiczny powoda należy ocenić jako dobry. Również brak jest podstaw do przyjęcia długotrwałego, a tym bardziej trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia zdrowia neurologicznego. Także w ocenie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Co więcej tenże biegły wskazał, że przyczyny dolegliwości bólowych barku mają

podłoże wyłącznie związane ze zmianami zwyrodnieniowo – przeciążeniowymi, a nie związanymi z urazem, jakie doznał powód w wyniku wypadku, jakiemu uległ w dniu 09 sierpnia 2017 roku.

Sąd uznał, iż opinie zostały sporządzone w sposób prawidłowy, rzetelny, zawierały logiczne i umotywowane przedstawienie wyprowadzonych przez biegłych wniosków. Tym samym sporządzone w sprawie opinie odpowiadały obowiązującym regułom, a przez to były wiarygodne i mogły stanowić podstawę do poczynienia stanowczych ustaleń w zakresie braku związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem z dnia 09 sierpnia 2017 roku, a ujawnionym u powoda otępieniem brakiem sprawności lewego barku związanym z rozpoznaniem u powoda zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, przeprowadzonej w 1997 roku operacji dyskoprii L4/L5 oraz zmian zwyrodnieniowych stawów, nie zaś urazu doznanego w wyniku zdarzenia z dnia 09 sierpnia 2017 roku.

W związku z powyższym Sąd uznał, że kwota wypłacona powodowi w toku postępowania likwidacyjnego w całości wyczerpuje uzasadnione roszczenia powoda. Nie wykazał on bowiem w toku procesu przed Sądem by w związku z wypadkiem z dnia 09 sierpnia 2017 roku poniósł wyższe koszty leczenia niż przyznane mu w toku postępowania likwidacyjnego.

Skoro w utrwalonym orzecznictwie, zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych, utrwalony jest pogląd że wśród okoliczności, które winny być brane pod uwagę zgodnie przyjmuje się, że są to: indywidualne okoliczności każdej sprawy, indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość to w niniejszej sprawie właśnie te elementy doprowadziły Sąd do przekonania, że krzywda jaką poniósł powód został już w całości zrekompensowana (tak np. Sąd Apelacyjny w Warszawie II AKA 354/17, LEX nr 2447628 – wyrok z dnia 29 listopada 2017 r.).

Wobec powyższego, stosując przywołane tam przepisy prawa powództwo należało oddalić w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § k.p.c. oraz w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800). godnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu, co ma zastosowanie również do strony przegrywającej, która całkowicie bądź częściowo została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Okoliczność, iż strona korzysta, a tak jest w powoda z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych nie oznacza, że w odniesieniu do rozliczenia kosztów pomiędzy stronami kosztów procesu, oznaczać to będzie dostateczne usprawiedliwienie do tego, aby regułą odpowiedzialności za wynik sprawy zastępować regułami słuszności, w realizacji których korzystający z niego nie będzie obowiązany do pokrycia kosztów celowo poniesionych przez stronę, która spór wygrała. Przeczy tego rodzaju automatyzmowi norma art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, która wprost mu zaprzecza. Zgodnie bowiem z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm., dalej jako ustawa o kosztach sądowych) zwolnienie od kosztów sądowych nie niweluje obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Wyjątek od powyższej zasady przewiduje art. 102 k.p.c., stanowiąc że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogólne kosztami.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa sądowego, służącego wykładni art. 102 k.p.c., aby zastosować wobec przerywającej strony to, wyjątkowe w zakresie stosowania odstępstwo, muszą za nim przemawiać wyjątkowe okoliczności odnoszące się (poza tymi o których była już mowa, a które zostały ocenione personalnie wobec beneficjenta zwolnienia od kosztów sądowych jako tego, który może z niego skorzystać) do charakteru rozstrzyganej sprawy. W zakresie tego pojęcia zawiera się rodzaj problemu prawnego czy szczególna jej zawilóść faktyczna, wobec których strona może, w swoim subiektywnym, chociaż usprawiedliwionym także według obiektywnej oceny przekonaniu uważać, że racja prawna jest po jej stronie, a okazuje się ostatecznie, iż jest to przekonanie nieusprawiedliwione.

Nie można też tracić z pola widzenia tego, że ocena Sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w tym przepisie, ma charakter dyskrecjonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy.

W ocenie Sądu powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z wyboru nie dowiódł takich faktów odnoszących się do samego charakteru sporu z pozwanym, które pozwoliłyby uznać Sądowi, że jego subiektywne przekonaniem o racjach prawnych, które czynią jego roszczenia wobec pozwanych usprawiedliwionymi, było uzasadnione. Przede wszystkim powód nie wykazał aby jego sytuacja majątkowa była szczególnie trudna, posiada on bowiem stałe źródło dochodu w postaci świadczenia rentowego oraz uzyskuje dochody z tytułu podejmowanej pracy zarobkowej w firmie (...). Co również istotne, wytaczając powództwo powinien był liczyć się z tym, że jego ewentualne nieuwzględnienie może prowadzić do konieczności zapłaty kosztów, które poniosła strona przeciwna. Tym bardziej, że reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika. Okolicznością, która uzasadniałaby przyjęcie stanowiska powoda nie jest również jego subiektywne przekonanie o należnym mu zadośćuczynieniu. Pozwani podjęli się obrony swych praw w sprawie przy pomocy profesjonalnych pełnomocników i ponieśli w związku z tym koszty. Należy im się zatem zwrot tych kosztów, a żądanie to nie jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości. Także uprzednie zwolnienie, czy też częściowe zwolnienie, powoda od kosztów sądowych, nie może automatycznie pociągać za sobą konsekwencji w postaci przyjęcia, że zachodzą przesłanki zastosowania analizowanego przepisu (vide: postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r. I Cz 12/09, LEX 564753).

Konkludując, w ocenie Sądu, skoro pozwani wygrali proces w całości i zażądali zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, to zachodziła podstawa do ich zasądzenia. Na zasądzoną w punkcie II i III sentencji wyroku od powodów na rzecz każdego pozwanego kwotę 5.417 zł składają się: kwota 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.